

Słowo Boże: J 2,1-11

Zdarzenia - Słowo Boże: J 2,1-11

Tytuł	Słowo Boże: J 2,1-11
Kiedy	So, 3. styczeń 2026

Opis

Słowo Boże:	J 2,1-11
-------------	----------

"Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to Moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina Moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «**ZRÓBCIE WSZYSTKO, COKOLWIEK WAM POWIE**». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił Swoją Chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

Z tego Słowa Bożego dowiadujemy się, jak bardzo wola Maryi była zgodną z Wolą Ojca Niebieskiego, który polecił nam podczas Cudu Przemienienia Jezusa na górze Tabor, abyśmy SŁUCHALI JEZUSA. - To samo mówi Maryja, chociaż innymi słowami: "**ZRÓBCIE WSZYSTKO, COKOLWIEK (ON) WAM POWIE**".

- Kto więc pragnie cudu przemiany czy przemienienia życia, który uratuje i pozwoli osiągnąć Szczęście i Pokój Nieba, ten musi wiedzieć - **bez żadnych wątpliwości** - że to osiągnie każdy, kto **słucha Jezusa i tylko Jemu jest posłuszny!** - Słuchanie fałszywych proroków szczęścia i pokoju, sprowadza w końcu jedynie łzy i cierpienia.

W Kanie Galilejskiej Jezus uczynił swój pierwszy, wielki cud, mimo iż jeszcze nie nadeszła Jego godzina. Uczynił to jednak:

- ponieważ Jego Matka, Maryja, Swoją żywą wiarą i wielką miłością niemal zniewoliła GO do tego, polecając sługom: **"Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie"**,

- i ponieważ słudzy bez żadnych dyskusji **uczynili wszystko** dokładnie tak, jak Jezus im nakazał.

W tym wydarzeniu ukazuje się nam cała moc miłości i wiary oraz z nich wypływająca Moc Wstawiennictwa Maryi. - Bóg jest gotów zmienić nawet własne plany, wszędzie tam, gdzie działa żywa wiara i miłość, z których wypływa Chwała Boża. - Sam Jezus powiada przecież: **"Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a SŁOWA MOJE w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni."** (J 15,7).

Owo **"cokolwiek"** należy rozumieć wszystko, co jest zgodne z Wolą Bożą: **"Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych prośb zgodnych z JEGO WOLĄ."** (1 J 5,14).

- Dzisiejsze Słowo Boże ukazuje nam wspaniałe i owocne współdziałanie cnót: wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa z pełnym zaufaniem Bogu. To uczy nas sposobu owocnego współdziałania człowieka z Bogiem. Spokojnie więc możemy powiedzieć, że Jezus uczynił ten wielki cud tylko dlatego, gdyż **"zniewoliła"** Go **wiara, nadzieja i miłość** Maryi oraz **wiara, zaufanie i posłuszeństwo** sług!

To wydarzenie z Kany Galilejskiej może dzisiaj wzbudzić również naszą nadzieję na wielki cud, pod tym samym jednak warunkiem, że Bóg znajdzie u nas podobną wiarę i miłość, jaką miała Maryja oraz podobną wiarę i posłuszeństwo, jakie okazali weselni słudzy, - przy wypełnianiu Woli Ojca Niebieskiego zgodnie z Zasadami Nauki Ewangelii Jezusa Chrystusa, rozumianymi w Świetle Ducha Świętego czyli w świetle pouczeń każdorazowego Następcy św. Piotra i Świętych Soborów Powszechnych.

- Ci, którzy w wierze, w nadziei i w miłości gromadzą się przy Niepokalanej Dziewicy i Bogurodzicy Maryi oraz z Nią pozostają wierni Bogu, nie powinni się lękać o przyszłość, gdyż choćby Jezus powiedział: **MOJA GODZINA JUŻ MINĘŁA**, to jeżeli Maryja będzie u Jezusa orędownicą za nami, wtedy On może uczynić dzisiaj jeszcze większy cud, niż wówczas, w Kanie Galilejskiej. On może zmienić serca ludzi na lepsze, ciągle jednak pod tym warunkiem, że my okażemy się posłusznymi Woli Ojca Niebieskiego, a więc, że z żywą wiarą przyjmujemy Prawdę Słowa Bożego i posłusznie wykonamy wszystko, co Jezus poleca, - oczywiście każdy odpowiednio do swojego własnego powołania, którym Bóg go obdarzył. - Pan Jezus mówi przecież wyraźnie: **"Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w Imię Moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali."** (J 15,16-17).

· Czy Jezus znalazłby dziś u mnie podobną wiarę, miłość i zaufanie, jakie widzimy, u Jego Matki Maryi oraz posłuszeństwo Jego Słowu, jakie znalazł u sług na weselu w Kanie Galilejskiej? - Czy postępuję chętnie według wskazań Ojca Niebieskiego i Maryi, a więc czy chętnie słucham tego, co mówi Jezus i czy posłusznie wypełniam wszystko, aby móc przeżyć również dziś cud przemiany czy przemienienia mego własnego życia, czy też mojej rodziny, mojego narodu i całego świata?

- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprośmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię Twojego umiłowanego Syna mogli obfitować w dobre uczynki. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.